

Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych,
niezawodnie o godz. 4
po połudn: w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:

Kwartalna.....złp. 12.
Miesięczna..... „ 3.
Ner pojedynczy...gr. 10.
Za donic: od wier: g. 15.



K r a k ó w

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0°	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 6. 613	-- 1. 2	-- 6,3	wschodni słaby	pochmurno	
29. 12	„ 6. 664	+ 2. 2	4,0	„ „	„ „	
3	„ 6. 706	+ 2. 0	4,0	„ „	„ „	
9	„ 6. 720	+ 0. 2	-- 6,0	pół. zachodni słaby	„ „	

Czescie Nieurzędowa.

R O S S Y A.

PETERSBURG 6 Stycznia.

— Ukaz cesarski do rządzącego senatu d. 3 grudnia. »W celu uprzątnienia trudności, zdarzających się teraz przy wchodzeniu do służby cywilney mieszkańców zachodnich (od Polski przyłączonych) gubernii, niezapisanych do spisu ludności płacących podatki, lecz którzy niezupełnie jeszcze dowiedli swego szlachectwa, uznaliśmy za przyzwoite dozwolnić przyjmować ich do służby za świadectwami samych tylko deputackich szlacheckich zgromadzeń i po należytem przeświadczeniu się o tém, iż się nieznajdują w podatkowym spisie; z warunkiem, iżby władze miejscowe, przyjąwszy takowe osoby do służby natychmiast przedstawiały dokumenta ich do Heroldyi, która rozpatrzyć je koniecznie powinna w przeciągn pół roku, obok tego rozkazujemy: tych, których dowody uznane będą za niedostateczne, nierugując dla tego ze służby policzyć do klasy sług kancelaryjnych trzeciego rzędu, którzy do pierwszej

officerskiej rangi powinni służyć lat 6: ci zaś których szlachectwo przez Heroldyą potwierdzone zostanie, mają na mocy ogólnych ustaw używać w służbie wszystkich praw i przywilejów stanowi temu właściwych.»

A N G L I A

LONDYN 17 Stycznia.

— Traktat stanowczy zaczepnego i odporne go przymierza pomiędzy królem hiszpańskim Ferdynandem i Don Miguelem portugalskim został dnia 22 grudnia podpisany. — Xiażę Talleyrand miał wczoraj w wydziale spraw zagranicznych naradę z hrabią Grey i vicehrabią Palmerston.

— Dnia wczorayszego o godzinie 10 z rana otworzono w Bristol sąd wojenny na podpułkownika Brereton, który jak wiadomo podczas zaszłych tam rozruchów dowodził załogą, a któremu zarzucają niedbalstwo i nieodolność w rozpędzaniu wicherzycieli. Sprawa ta robi bardzo wielkie wrażenie i z tego powodu sala sądowa wcześniej już była napelniona. Jest nadzieja, iż z processu tego wykryje się przyczyna, dla której gmin tak

długo był w posiadaniu miasta. Jenerał d'Albiac rozwinął skargę, poczem rozpoczęto słuchać świadków. Podobnie odbywa się bez przerwy śledztwo brystolskiej kommissyi specjalney i 20 osób oskarżonych, uznano już za winne.

— Kapitan Sartorius bardzo uzdolniony oficer marynarki, który dowodzi wyprawą Don Pedra oświadczył, iż jest bardzo kontent z ludzi, składających osadę rozmaitych okrętów. Tylko około 70 ludzi powróciło na statku lord Blayney, otrzymawszy w Bell Isle co do grosza swoją płacę.

— Codziennie oczekują tu teraz ogłoszenia 30 lub 40 nominacyj nowych parów, dla postawienia ministeryum w możności, utrzymania, jak mówią torysowie, niegodziwego rewolucyjnego bilu, lub jak go nazywają stronicy, dla uskutecznienia zbawiennej, równie od króla jak od ludu upragnionej, niezbędnej poprawy systemu reprezentacji. Większa część tych nowych parów, mają być najstarsi synowie parów, lub bezpośredni dziedzice istniejących już godności, przez których pomnożenie parów, nie będzie długo trwałe; mimo to lord Grey uczynił co było w jego mocy dla uniknięcia tego kroku, który na wszelki przypadek musi poniżyć izbę wyższą w oczach ludu, a następnym ministrom może posłużyć za przykład w gorszych jeszcze celach; lecz torysowie żadnym sposobem nie chcieli wchodzić w układy, przy którychby ministeryum było się mogło utrzymać przed ludem i krok ten stał się teraz koniecznym. Lecz kiedy o to wiodą spór, równie jak o bil reformy w ogóle, który przecież jak wszystkie zmiany czasu jest jedynie dziełem ducha, wczasie objawiającego swoje działania, duch ten już w skrytości, już głośno i otwarcie przysposabia inne zmiany, które wkrótce staną się równie niezbędne jak teraz reforma parlamentu. Pierwsza reforma dotyczyć będzie majątków kościoła Irlandyi. Katolicy równie jak wolnomyslni protestanci połączyli się tam, dla odrzucenia wszelkich układów, które miłyby zmuszono ludność katolicką przykładać się do z bogacenia protestanckiego kościoła. Właściciele gruntów, powiększający część ludzkie, którzy więcej marnotrawią, niżby dozwolił mierny ich dochód, a którzy dla tego gnębią włościan, radziby jeszcze i dziesięcinę do której nie mają żadnego prawa, zagarnąć do swojej kieszeni.—

Ci zaś, których nie powoduje podobny interes, pragną aby rząd wziął dziesięciny na siebie, i dochód z niej, albo podzielił między duchowieństwo wszelkich wyznań, lub też zostawując wynagrodzenie duchownych parafiom, bogaty ten dochód obrócił na inne potrzeby.—Rząd naturalnie o obudwóch propozycjach na teraz ani chce słuchać, owszem zajmuje się planem, zabezpieczenia duchownym protestanckim jako wynagrodzenie za dziesięciny wiecznej renty od wszystkich gruntów; czyli to przyjdzie do skutku niewiadomo.

— Wyjazd Pana Dedel do Hagi stał się dziennikowi *Kuryer* powodem do następujących uwag. »Uczucia wyrażone w nocie imemoryale konferencyi, podług zdania naszego są zupełnie słuszne i godne poszanowania; a spodziewamy się, że będą stosownie przyjęte i przyczynią się do złagodzenia przykrych dawniejszych wrażeń. Często żalowaaliśmy, że konferencya znalazła się spowodowaną do nieszczęsnego oświadczenia, iż niezezwoi na zmianę, któregośkolwiek z 24 artykułów, i że już w tym względzie nie weydzie w żadne układy. Oświadczenie takowe względem samej konferencyi było nierozważne, gdyż sobie przeto przywłaszczała prawo rozkazywania dwom niepodległym narodom, a to sprzeciwia się prawdom, podług których sprawy tego rodzaju powinny być urządzone; a zarazem była surowa względem stron interessowanych bezpośrednio. Spodziewamy się, iż to było jedynie nierozwaga i że ściślejsze zastanowienie się, wykazało konieczność nieobstawania za dosłownem wykonaniem tego oświadczenia. — W istocie jeżeli mamy prawdziwe wiadomości, sądzić możemy, że tak jest rzeczywiście, i że wszystkie strony są skłonne do spuszczenia cokolwiek z swoich pretensyj; szczególnie zaś spodziewamy się, że trudności względem żeglugi na wodach Hollandyi będą usunięte, a przynajmniej, że nastąpi modyfikacya tego artykułu. Załatwienie tego ważnego przedmiotu, przyczyni się głównie do rozproszenia obawy, iż pokój Europy może być narażony. Bardzo życzyć należy, aby tak było, i aby przez trwałość pokoju handel i kredyt znowu się wzmogły.

— Dzienniki z Filadelfii dochodzące do dnia 16 Grudnia, zawierają wiadomości o wyspach Falskland, które są bardzo ważne dla okrę-

tów płynących koło przylądka Horn, a do których rząd w Buenos Ayres rości pretensyą. Obecnie Hamburczyk jest gubernatorem tych wysp. W miejsce pensyi oddano mu na własność jedną wyspę, z znajdującym się na niej bydlęciem i zwierzyną. Klimat jest zdrowy, ziemia żyzna, wody dostatek, zwierzyny mnóstwo i niema Indyanów na tych wyspach. — Dla obrony rybołówstwa ma stać zbrojny statek w porcie *Porta Luis*.

HISZPANIA.

MADRYT 2 Stycznia

— Do posłów angielskiego i pruskiego przybyli gońcy. Depesze pierwszego, ściągając się do rozstrzelanego wraz z Torijosem angiлика Boyd, z którego powodu rząd angielski czyni najmocniejsze reklamacye. Depesze drugie (przywiózł także ekspedycyę do posłów rosyjskiego i austriackiego) zawierały podobno oświadczenie króla Hollandyi względem nieprzyjęcia protokołów, z czego wróżą wojnę. Niektórzy pokładają w niej wielkie nadzieje, są jednakże itacy którzy zwracają uwagę na niebezpieczeństwa nieodłączne od jey wybuchnienia. Jenerał porucznik Don Vincent Gonzalo Morrenos za zasługi został mianowany gubernatorem Malagi. Xiąże Alajon znany z odbywanych przy boku królewskim przechadzek nocnych, mianowany jenerałem kapitanem w woysku; godność ta wyrównywa stopniowi marszałka Francyi. Mamy teraz 8 jenerałów kapitanów między temi Wellington i Beresford. Do liczby tey, nie należą jednakże xiążęta domu królewskiego. Nasza Gazeta ogłasza postanowienie z dnia 13 listopada, którem pozwolono Anglikom posiadać w Hiszpanii cmentarze. Te jednakże powinny być otoczone murem i nie mogą się na nich znajdować ani kościoły ani kaplice, ani żadne inne gmachy, oznaczające publiczne nabożeństwo.

PORTUGALIA

LIZBONA 24 Grudnia.

— Don Minguel ciągle jest chory, ministrowie udają się często do Queluz a wczoraj przybył tam nawet poseł hiszpański.

Od dnia 21 zawinęły do Tagu dwa pocztowe statki angielskie z depeszami. Vice hrabia Santarem natychmiast po ich przybyciu miał konferencyą z ministrem hiszpańskim.

Przywiozły one także mowę króla angielskiego przy otworzeniu parlamentu, która jak się domyśleć można, niesprawiła bardzo przyjemnego wrażenia na Miguelistach, gdyż wyrażenie o popełnionych w Portugalii gwałtach przeciwko poddanym angielskim nie było bardzo pochlebne. Przymuszona pożyczka postępuje bardzo powoli. Wszyscy zamiast zapłaty, żalą się na brak pieniędzy i zupełny upadek handlu; z tąd wynika że nic niewpływa, a Rząd zupełnie się omylił w wielkich nadziejach o tem działaniu.

S Z W A Y C A R Y A

NEFSZATEL 11 Stycznia.

— Sąd wojenny skazał w dniu 4 i 5. b. m. następujące osoby 1) Henryka Boiteux na śmierć i poniesienie kosztów; 2) Ludwika Vouga z Cortailled na 4 lata ciężkich robót; 3) Fryderyka Cornu z Corcelles na 4 miesięczne więzienie; 4) Henryka Nicoud z Corcelles na 3 miesiące więzienia; 5) Jana Henryka Devenoges na 6 miesięcy więzienia 6) Henryka Franciszka Devenoges na 6 miesięcy więzienia; 7) Henryka Devenoges na 4 miesiące więzienia; 8) Ch. L. Momandon na 1 miesięczne więzienie; i 9) Alfonsa Napoleona Petitpierrem na karę śmierci; dla łagodzących okoliczności i okazanego żalu, ostatni polecony został łasce Najjaśniejszego Króla Jmci.

F R A N C Y A

PARYŻ 16 Stycznia.

— W wiadomym processie tak nazwanych *Przyjaciół ludu*, xiegarz Rillieux, który nie stawiał się do sądu, wskazany został *in contumaciam* na 4 lata więzienia.

— Przybyli tu xiążę Czetwertyński członek poselstwa rosyjskiego z Madrytu, — i dawny poseł seymowy Jan hrabia Ledóchowski.

— Onegdzy J. K. Mość odbył kilkogodzinną radę ministrów.

— Wyszło teraz w Paryżu dziełko, dowodzące, że nikt bardzię, nad jenerała Lafayette zwanego weteranem wolności, sprawie jęj niezaszkodził. (G. P. S.)

— Dwunastu burmistrzów i wszystkie legije tu-tejszey gwardyi narodowey, dadzą dnia 28 bal w sali wielkicy opery na korzyść ubo-

gich, na którym król i królowa znajdować się będą.

BELGIJE

BRUXELLA 11 Stycznia.

— Król odebrał depesze które zapewniają utrzymanie pokojów. W skutku czego batre polowe i woyska mające zbliżyć się do granic hollenderskich, odebrały zaraz przeciwnie rozkazy. Rząd belgijski usunął xięcia Achillesa Miurata od dowództwa legii formującej się w Ath, którą stanowił już batalijon z 500 ludzi złożony. — (*Jne wiadomości z poczty wczorayszej nic ważnego nie zawierają chociaż dochodzą do 19 b. m. z Paryża.*)

ANTWERPIA 4 Stycznia.

— Dzienniki tutejsze zapewniają, że ani hollenderskie ani francuzkie woyska nieczynią żadnych ruchów, z którychby można wnosić o nieprzyjacielskiem postępowaniu.

WŁOCHY.

RZYM 27 Grudnia.

— Edykt z dnia 15 b. m. można było uważać jako pierwszy stanowczy krok przeciwko legacyom: oczekiwano z nateżeniem, czyli Bolonija przyjmie 21 nową procedurę sądową, lub czyli w razie przeciwnym trybunał apellacyjny przeniesiony będzie do Ferrary. Dzień 21 upłynął bezskutecznie, albowiem Prolegat Grassi nie ogłosił proklamacji i złożył swéy urząd. Nie trzeba było więc do dokonania anarchii. Mówią w prawdzie wiele o ruchach woyska; dotychczas jednak nieprzedsiewzięto nic stanowczego, z prowincyi donoszą nawet, że Bentivoglio przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich przybędzie do Rzymu i już jest w drodze. Jeżeliby się woyskom papieskim niepowiodło, w takim przypadku zdaje się że liczą na austriaków. Sądzą tu, że wielkie mocarstwa jedno zgodnie myślą o przywróceniu spokoju; trudno więc przypuścić, aby stawiono opór austriakom; i być może, iż konferencya w Rzymie powtórnie tak jak dawniej zakończy tę dramę. — Pomijając słuszość lub niesłuszość; czegożby bowiem obronić nieuzdolniono? trudno zaprzeczyć, że prowincye postąpiły nieroztropnie, a świat częstokroć surowiej karze nieostrożność, niż zbrodnią. Rząd łatwiej teraz działać może, gdy często wspo-

minana pożyczka przyszła do skutku. — Nominalny kapitał jey składa się z 3 milionów skudów czyli 16,200,000 franków. Mówią jednak, iż tylko 1,800,000 skudów będą wypłacone, gdyż pożyczka zawarta na 65 za sto a prowizya koszta podróży i inne xięcia Trolonia wynoszą 5f00. Pogłoski o sprawie tej rozszerzone były wcześci zupełnie mylnie, w części prawdziwe jak każdym przypadku sprawie, którą się świat cały zajmuje, o której każdy rozprawia, a którą zna tylko bardzo mało osób. Prawda, iż dawniej chciano zaliczyć większą pożyczkę. Niezgodzono się na to w Rzymie. Ztąd wynikło odwołanie interessu, i dom Rotszyldów zaprzestał interessu. Lecz interessa takowe, zawisły zawsze od konieczności z jednej, a od zysku z strony. Rozpoczęto znowu układy z Rotszyldem zawarto. Tym sposobem objaśnia się oświadczenie xięcia pokoju, a układ zawarty z innym nie dowodzi, aby przy nim nie miał udziału.

Doniesienia prywatne.

Dnia 28 stycznia 1832 r. została skradzioną klacz z siodłem i uzdą, gniada wierzchowa lat ośm mająca bez żadney odmiany, wzrostu średniego, ktoby o takowej wiedział, lub widział sprzedającego, niechay da znać do kantoru Gazety Krakowskiej, za co przyzwoite odbierze wynagrodzenie.

Doniesienie teatralne.

We czwartek to jest dnia 2 lutego 1832 r. towarzystwo artystów dramatycznych będzie miało zaszczyt, przedstawić na mój benefis, dwie sztuki nigdy tu jeszcze niewidziane pierwszą dramat w 4ch aktach pod tytułem: *Czarny anioł* czyli *Szlachetne Rywalki*;

drugą krotoczwilę ze śpiewami w jednym akcie oryginalnie przez L. R. napisaną, pod nazwiskiem: *Zawalenie się wieży ratuszney we Lwowie*, czyli *Kominarz i młynarz*.

Jeżeli bym widowiskiem tém, choć cokolwiek szanowney Pnblicznosci wieczór uprzyjemnić zdołał, nie by mi więcej do życzenia nie pozostało. Pochlebając sobie w tém niejaka nadzieją, że to nastąpi, ośmielam się ninieyszą odczwą jak nayspokorniej Ją zapraszać. |

Jan Nep: Nowakowski.